

Udział środowiska prawniczego w rozwoju kraju

W Warszawie obradował wczoraj IX Zjazd Zrzeszenia Prawników Polskich — organizacji skupiającej ponad 18 000 prawników różnych specjalności. Zjazd nakreślił kierunki szerokiego udziału prawników w realizacji zadań budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, umacniania państwa, doskonalenia prawa i ugruntowywania praworządności w całym życiu społecznym. Wybrane zostały nowe władze zrzeszenia.

Na zjazd przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka, członkowie kierownictwa politycznych resortów: sprawiedliwości, administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska oraz Sądu Najwyższego i Prokuratury Generalnej.

W obradach uczestniczyły delegacje organizacji prawniczych z ZSRR, CSRS i NRD.

W przemówieniu na zjeździe S. Kania przypomniał, że ostatnie lata były dla kraju okresem pomyślnego rozwoju wszystkich dziedzin gospodar-

ki narodowej, kultury i życia społecznego. Wzrosła międzynarodowa pozycja Polski jako niezłomnego ognia wspólnoty socjalistycznej i szanowanego partnera krajów zachodnich — czego wyrazem stała się wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN. Wszyscy Polacy mają prawo do dumy z owoców narodowego wysiłku.

Umocnił się w kraju szacunek dla prawa, wzrosło poczucie społecznego bezpieczeństwa. Mówca podkreślił dokonania w zakresie dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej, umocnienia przedstawicielskich i wykonawczych organów władzy państwowej. Wskazał na znaczenie dalszego rozwoju szeroko pojętej samorządności społecznej.

S. Kania stwierdził, że we wszystkich tych dziedzinach istotny był wkład środowiska prawniczego w umacnianie naszego państwa. Mówca wysoko ocenił dotychczasowy dorobek ZPP.

Mówiąc o aktualnych zadaniach prawników polskich — Stanisław Kania wskazał na znaczenie aktywnej działalności przedstawicieli tego środowiska, pracujących na wielu odcinkach życia państwowego, gospodarczego i społecznego.

Prawnicy mają do odegrania doniosłą rolę w umacnianiu naszego państwa, zwalczaniu pasożytnictwa społecznego, w egzekwowaniu odpowiedzialności za wykonywane obowiązki, za niezbędną jakość pracy. Należy stale troszczyć się o prawidłowe rozstrzygnięcie spraw obywateli.

S. Kania udekorował następnie sztandar Zrzeszenia Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Odznaczenie to zostało nadane przez Radę Państwa w uznaniu wybitnych zasług ZPP w tworzeniu i rozwoju polskiego prawa socjalistycznego oraz doskonaleniu i upowszechnianiu socjalistycznej świadomości prawnej narodu.

Referat sprawozdawczo-programowy przedstawiony przez prezesa ZG ZPP — prof. dr. Adama Łopatkę koncentrował się wokół problemów związanych z aktywnym udziałem prawników w realizacji nakreślonych przez partię zadań budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Podkreślił on szczególne zadania prawników w umacnianiu państwa i stwierdził, że ZPP jest aktywnym uczestnikiem walki o postęp i socjalizm, o umacnianie jedności narodu; walki przeciw temu, co jest obce socjalizmowi i Polsce, demokracji, praworządności.

A. Łopátka poinformował, że Rada Ministrów nadała ZPP status stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej. (PAP)

Konferencja stowarzyszeń autorskich obraduje w Warszawie

W Warszawie rozpoczęły wczoraj obrady trzy międzynarodowe rady autorskie CISAC (Międzynarodowej Konferencji Stowarzyszeń Autorskich): Rada Literacka, Rada Dramaturgiczna i Rada Audiowizualna. Gospodarzem i organizatorem sesji jest polskie Stowarzyszenie Autorów ZAiKS. Na obrady przybyło blisko 60 delegatów, reprezentujących 26 stowarzyszeń z ponad 20 krajów. Jako pierwsza obradowała rada autorów dzieł literackich. Wysłuchano dwu referatów poświęconych recepcji literatury polskiej w świecie i przekładom literatury obcych w Polsce oraz obowiązującej w naszym kraju konwencji wydawniczej.

Uczestnicy sesji wybrali nowego przewodniczącego Rady Autorów Dzieł Literackich. Został nim — polski pisarz Jerzy Lisowski. (PAP)

Katastrofa kolejowa w Bułgarii

W niedzielę nad ranem pociąg pasażerski krajowej linii kolei bułgarskiej Sofia — Ruse zderzył się na stacji Jasen z pociągiem towarowym. Na skutek zderzenia wybuchł pożar w wyniku którego zginęło 10 osób a 3 zostały ranne.

Gwałtowna wichura w Chicago

Gwałtowna wichura przeszła w niedzielę wieczorem nad przedmieściami Chicago. Około 40 domów uległo zniszczeniu, dwie osoby poniosły śmierć, a kilkaset zostało bez dachu nad głową. Są także ranni. Inny huragan nawiedził stan Iowa powodując znaczne straty materialne. Brak doniesień o ofiarach wśród ludzi.

kami socjalno-bytowymi tej młodej liczącej ponad 6 000 osób załogi. (PAP)



To uniwersalne urządzenie prezentowane w pawilonie węgierskim nadaje się do kontroli każdego niemal aparatu elektrycznego. Przyrząd posiada szczególnie duże zastosowanie w diagnostyce motoryzacyjnej.

Fot. — H. Kamza

Targowy eksport za ponad miliard zł dewizowych

Do soboty włącznie polskie centrale handlu zagranicznego zawarły na obecnych Targach ponad miliard złotych dewizowych. O wynikach eksportowych osiągniętych na półmroku 48 MTP, poinformował wczoraj pełnomocnik ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej do spraw 48 MTP, dyrektor Anatol Nowik.

Najwięcej wyrobów sprzedaliśmy dotychczas naszym czołowym partnerom handlowym: ZSRR, Czechosłowacji i NRD.

Wśród central handlowych największe obroty zanotowa-

nia światowego systemu zabezpieczenia żywności.

Żądanie ekstradycji

W niedzielę późnym wieczorem specjalnym samolotem przybyli do Londynu przedstawiciele sądownictwa włoskiego, które występuje o ekstradycję włoskiego neofaszysty, Sandro Saccuciego. Jest on po-



dejrany o zamordowanie młodego komunisty na wiecu przedwyborczym w Sezze 28 maja br.

Rozmowy Indie — Pakistan

Delegacje indyjska i pakistańska rozpoczęły wczoraj w Delhi rozmowy na temat przywrócenia bezpośredniej łączności lotniczej między obu krajami, a także lotów tranzytowych. Rozmowy te odbywają się w ramach uzgodnionych przed miesiącem porozumienia międzyrządowego o wznowieniu stosunków dyplomatycznych i przywróceniu ruchu lotniczego, drogowego i kolejowego. Komunikacja między obu krajami została przerwana w 1971 roku.

Premier Węgier we Francji

Do stolicy Francji przybył z oficjalną wizytą przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Georgy Lazar. Przeprowadzi on tutaj rozmowy dotyczące zacieśnienia stosunków francusko-węgierskich. Pobyt G. Lazara we Francji potrwa do dzisiaj.

Gospodarka wodna krajów RWPG

Od 8 do 12 czerwca toczyło się w Konstancji — Mamai 22 posiedzenie kierowników organów gospodarki wodnej krajów członkowskich RWPG, na którym omówiono i uzgodniono przedsięwzięcia dotyczące organizacji i prowadzenia dalszej współpracy krajów członkowskich RWPG w dziedzinie gospodarki wodnej.

Konferencja żywnościowa

W Rzymie rozpoczęła się wczoraj 3-dniowa konferencja Światowej Rady Żywnościowej, powołanej przez Zgromadzenie Ogólne NZ dla wprowadzenia w życie postanowień światowej konferencji żywnościowej, która odbyła się w 1974 roku w stolicy Włoch. Obrady toczą się w siedzibie Organizacji d.s. Wyżywienia i Rolnictwa NZ (FAO). Na porządku dziennym znajduje się propozycja utworze-

Na budowie Huty „Katowice” • Spotkania na Uniwersytecie Śląskim i w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach

Henryk Jabłoński w Katowickiem

Wczoraj przebywał w woj. katowickim członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. W towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia i wojewody Stanisława Kiermaszka zapoznał się on z przebiegiem realizacji Huty „Katowice”, zwiedzając najbardziej zaawansowane rejonu budowy: wielkich pieców, stalowni konwentorowo-tlenowej i walcowni.

W czasie spotkania z aktywem H. Jabłoński poinformowany został o aktualnych problemach tej olbrzymiej inwestycji, przy realizacji której zatrudnionych jest już ponad 50 000 osób.

Przewodniczący Rady Państwa przekazał budowniczym i załodze kombinatu serdeczne gratulacje i podziękowania za sprawne i wysokie tempo bu-

dowy huty, podkreślając że podjęcie realizacji tak wielkiego dzieła jest rezultatem dalekowzrocznej polityki partii.

Następnie H. Jabłoński uczestniczył w uroczystym posiedzeniu senatu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Rektor Henryk Rechowicz podkreślił, że wszechnicza ta jest ściśle związana z problemami regionu. Uczelnia opuściła dotychczas ponad 6 000 absolwentów, a kształci się tu kilkanaście tysięcy studentów. W nowym roku akademickim utworzony zostanie kolejny wydział pedagogiki i psychologii.

H. Jabłoński wyraził wysokie uznanie dla dorobku uniwersytetu. Nawijając do budowy Huty „Katowice” podkreślił, że działalność uczelni w regionie, gdzie skutki rewolucji naukowo-technicznej są odczuwalne na każdym kroku, predestynuje ją szczególnie do kształcenia humanistów nowego typu, którzy rozumieją społeczny sens tych przeobrażeń będą jednocześnie ich świadomymi współtwórcami.

H. Jabłoński zwiedził laboratorium Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska.

H. Jabłoński zwiedził z kolei ciąg technologiczny montażu końcowego Zakładu nr 2 w Tychach — Fabryki Samochodów Małolitrażowych oraz spotkał się z aktywem polityczno-gospodarczym tego przedsiębiorstwa. Od początku rozruchu tyski zakład opuściło ponad 30 000 „maluchów”; do końca br. zmontuje się tu łącznie co najmniej 60 000, a w roku przyszłym ok. 140 000 „Fiatów 126p”. Podczas spotkania goście interesowali się m. in. rozwojem kooperacji oraz warun-

Weterani polskiego ruchu rewolucyjnego przebywali w ZSRR

Od 7 do 14 czerwca br. przebywała w Związku Radzieckim 50-osobowa grupa weteranów polskiego ruchu rewolucyjnego. W jej składzie znajdowali się zasłużeni działacze partii: byli członkowie KPP i lewicy PPS oraz PPR i RPPS, więźniowie sanacji i uczestnicy walk o wyzwolenie kraju.

W czasie pobytu w Leninogradzie i w Moskwie polscy weterani zwiedzili liczne państwowe obiekty i miejsca związane z historią Rewolucji Październikowej, działalnością jej wodza i twórcy

Plenum KW PZPR w Koninie

Lepsze wykorzystanie kwalifikowanych kadr

Tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie były: sytuacja kadrowa województwa oraz kierunki lepszego wykorzystania kadr z przygotowaniem zadowym. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Tadeusz Grabski.

W referacie wprowadzającym sekretarz KW PZPR — Jacek Ciupa stwierdził iż w latach poprzednich szybkiemu rozwojowi gospodarczemu i społeczno-ekonomicznemu regionu nie towarzyszył równie dynamiczny wzrost liczby kadr kwalifikowanych. Z końcem roku ubiegłego w Koninie pracowało około 3000 ludzi z wyższym wykształceniem, co stanowi 3,5 procent ogółu zatrudnionych a ilość pracowników z dyplomami szkół policealnych i średnich zawodowych wynosiła ponad 16 000, czyli 10 procent ogółu. Są to wskaźniki znacznie niższe od średnich krajowych. Pod względem liczby pracowników z wyższym wykształceniem zajmujemy 38 miejsce w kraju, zaś pod względem liczby lekarzy przy padających na 10 000 mieszkańców regionu zajmujemy miejsce 46.

Ow deficyt kwalifikowanych kadr stwarza konieczność jak najlepszego wykorzystania zatrudnionych fachowców, oraz zapewnienia napływu ich w najbliższych latach. W tym pięcioleciu w Koninie podjąć ma pracę 2700 osób z wyższym

wykształceniem. Pomocne w realizacji tego zamierzenia jest istnienie w Koninie punktów konsultacyjnych Akademii Ekonomicznej i Politechniki Poznańskiej a w najbliższym czasie utworzyć je mają: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i poznańska Akademia Rolnicza.

Wiele uwagi w wystąpieniu I sekretarza KW PZPR w Koninie i głosach dyskusyjnych poświęcono zagadnieniu podnoszenia efektywności zatrudnionych kadr. Podkreślono rolę średniego dozoru w zakładach przemysłowych, konieczność powierzania stanowisk kierowniczych ludziom sprawdzonym oraz kierowania na stanowiska mniej odpowiedzialne pracowników nie wykazujących się ze swych obowiązków. Podnoszone też rolę właściwej atmosfery warunkującej odpowiednie rezultaty ludzkiej pracy.

W uchwale określającej zadania i sposób poprawy sytuacji kadrowej województwa konińskiego w najbliższych latach, podkreślono zależność społeczno-gospodarczego rozwoju tego regionu od pracujących w nim ludzi i ich umiejętności. (woj)

Wczoraj w Ulan Bator rozpoczął się XVII Zjazd Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej. Bierze w nim udział ponad 800 delegatów. Rozpaczają oni sprawozdanie KC MPLR za okres między XVI a XVII Zjazdem Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz referat Komitetu Centralnego. Podstawowe kierunki rozwoju gospodarki narodowej i kultury MRL w latach 1976—1980. Zostaną wybrane nowe władze centralne partii.

Na obrady przybyło blisko 60 delegacji partii komunistycznych, robotniczych, socjalistycznych i ludowo-rewolucyjnych oraz ruchów narodowo-wyzwoleńczych i demokratycznych. W skład delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której przewodniczący członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Józef Tejchma, wchodzi: członek KC PZPR, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Lucjan Motyka, zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW PZPR w Częstochowie Mieczysław Przysucha oraz ambasador polski w Mongolii, Roman Gaizler.

Na czele delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na XVII Zjazd MPLR stoi członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC KPZR Fiodor Kula-

kow. Z referatem sprawozdawczym KC MPLR wystąpił I sekretarz Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Jumdagijn Cedenbał. Podkreślił on doniosłość osiągnięcia Mongolskiej Republiki Ludowej w minionym pięcioleciu. (PAP)

W Lesznie odbyło się wczoraj plenium Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W obradach wzięli udział: I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza oraz wojewoda leszczyński — Eugeniusz Pacia. Oceniono dotychczasową pracę organizacji — powołanej przed 7 tygodniami na kongresie zjednoczeniowym w Warszawie — oraz przedstawiono program akcji „Lato”. Obejmuje ona dużą część młodzieży leszczyńskiej, zrzeszonej w ZSMP. Przygotowane zarówno obozy wypoczynkowe, jak i obozy harcerskie; uczestnicy OHP pomogą na placach budowy oraz rolnikom.

W czasie obrad plenium wybrało Komitet Wykonawczy ZW ZSMP w Lesznie. Weszli w jego skład: Hieronim Nowak, Dionizy Ziemiński, Zofia Kaczmarek, Andrzej Strzelczyk oraz Antoni Wierciński. (tt)

MIESIĄC PLASTYKI W HCP

W trwającym obecnie Roku Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy, realizując hasło „Sojusz świata pracy z kulturą sztuką”, w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu organizuje się wiele imprez. Między innymi po raz trzeci w czerwcu jest w HCP miesiącem plastyki. Rada Przedsiębiorstwa i Zakładowy Dom Kultury wspólnie z Biurem Wystaw Artystycznych w Poznaniu organizują tam liczne wystawy. Odbędzie się już wystawa prac plastyków-amatorów z HCP; wczoraj otwarto ekspozycję plakatów Macieja Urbańca; od 22 bm. oglądać będzie można wystawę kiczu, a od 28 czerwca — ekspozycję prac studentów PWSSP w Poznaniu.

(bran)

LAUREACI KONKURSU PALIW I ENERGII

Rozstrzygnięty został IX Krajowy Konkurs Oszczędności Paliw i Energii, organizowany przez Państwowy Inspektorat Paliwowo-Energetyczny. Stowarzyszenie Elektryków Polskich oraz „Trybuna Ludu”. Wczoraj w siedzibie NOT w Warszawie laureaci konkursu otrzymali nagrody i wyróżnienia. Ogółem nagrodzono 80 pomysłów, a ich efektem będzie oszczędność ponad 680 000 ton węgla kamiennego, energii elektrycznej. Konkurs zdobył stałych sojuszników — racjonalizatorów i wynalazców, którzy brali w nim już niejednokrotnie udział, zdobywając nagrody. Do takich należą m. in. pracownicy Huty „Lenina”, zespołu elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin” elektrowni „Turów”, zakładów azotowych w Tarnowie i huty „Łaziska”.

PAP

Relacja wysłannika PAP

W Libanie pokój wciąż kruchy jak szkło na ulicach Bejrutu

Specjalny wysłannik PAP w Bejrucie, Tadeusz Jackowski, mimo trudności wynikających z rwącej się nieustannie łączności z Libanem i toczących się starć zbrojnych między falangistami a siłami lewicowymi zdołał nadesłać następującą relację:

Wojska syryjskie w wyniku kolejnych porozumień wycofują się tymczasem z rejonu portu Sajda, odległego od Bejrutu o 30 km w kierunku południowym, zajmując pozycje na sąsiednich wzgórzach. Jeszcze toczą się sporadyczne walki wewnątrz kraju, jednak mediacja poprzedzająca wejście „zielonych hełmów” arabskich poczyniła dawać rezultaty. Pierwszym najbardziej odczuwalnym dla wszystkich, którzy znajdują się w obłożonym mieście, jest zlikwidowanie widma głodu. Od wielu już dni miasto odczuwa brak dostaw żywności. Przed paroma czynnymi jeszcze piekarniami gromadzą się tysiące ludzi, sterroryzowanych ponadto możliwością ostrzału. Zabrakło elektryczności i wody,

a agregaty lokalne stanęły z powodu braku benzyny. Żywność spływa się błyskawicznie. W redakcji pisma „as-Safir” poinformowano, że zaczęły występować choroby, głównie dżynteria. Nadal trudno nawiązać łączność dalekopisową ze światem. Składa się na to zarówno brak prądu, jak zerwanie kabli oraz uszkodzenia powstałe wskutek bombardowania, szczególnie działającej dotąd, centrali stacji dalekopisowej. Nieczynne były też telefony miejskie, a na linii demarkacyjnej, jak i wewnątrz miasta, wybuchaly wciąż sporadyczne starcia ogniowe. W chwili kiedy premier Libii, Dżalil Kiedzi, prowadził rokowania o wstrzymanie ofensywy na Bejrut, wszyscy zdali sobie sprawę, że była to ostatnia chwila dla uniknięcia „katastrofy w katastrofie”, jaką jest w ogóle sytuacja w Libanie.

la dla uniknięcia „katastrofy w katastrofie”, jaką jest w ogóle sytuacja w Libanie.

Ale pokój wciąż jest kruchy, jak szkło usłane na ulicach Bejrutu. Podczas kiedy zarysowały się szanse na powolne usuwanie nieporozumień między aliansem sił postępowych składających się z Palestyńczyków i lewicy libańskiej a Syrią, odezwała się prawica. Mogę tu mówić o „mąceniu czystej wody” — sabotażu politycznym. Przywódcy skrajnej prawicy odrzucili tzw. arabizację konfliktu, opierając się na wyimaginowanych przesłankach rzekomo prawnej natury. Chodzi po prostu o to, aby w zarodku sparaliżować działania Ligi Arabskiej. Nie jest wykluczone, że dla dokonania prowokacji falanga i ultrapravicowy front zaczęli strzelać do „zielonych hełmów”. Najbardziej bezstronni obserwatorzy podkreślają, że Liga Arabska działa z wysokim poczuciem odpowiedzialności wyjaśniając, że wejście oddziałów międzyarabskich ma na celu wyłącznie zapewnienie utrzymania zawieszenia broni, natomiast o sposobach rozwiązywania konfliktu mogą decydować oczywiście tylko sami Libańczycy, ale w warunkach, kiedy pistolet i bagnet nie będą już jedynym argumentem.

Raczej nie są, jak dotychczas akceptowane przez ekstremistów prawicy — zaślepięny kler maronicki i ich uzbrojone oddziały. Celem tej właśnie grupy jest umiedzyznarowanie konfliktu libańskiego, a więc spowodowanie interwencji imperialistycznej. Chodziło o to, aby za pośrednictwem tej właśnie prawicy nadal walczyć o zachowanie dostępu do bramy Bliskiego Wschodu. Jaką był i będzie Liban. (PAP)

Spotkanie przedstawicieli OWP z dziennikarzami

Wczoraj odbyło się w Warszawie spotkanie szefa stałego przedstawicielstwa Organizacji Wyzwolenia Palestyny Fouada Yaseena z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi. Poinformował on o politycznym podłożu rozwoju konfliktu libańskiego oraz przedstawił stanowisko OWP w sprawie pokojowego rozwiązania sytuacji w tej części świata.

Odpowiadając na szereg pytań dziennikarzy F. Yaseen stwierdził m. in., że OWP wysoko ocenia zaprezentowane przed kilkoma dniami, w oświadczeniu TASS, stanowisko ZSRR wobec rozwoju wydarzeń w Libanie. Oświadczenie wskazuje na konieczność położenia kresu rozlewowi krwi. (PAP)

Z „Głosem” na wczasy

W okresie wakacyjnym wiele osób przebywa poza stałym miejscem zamieszkania. Ci czytelnicy, którzy nie chcą stracić kontaktu z naszym dziennikiem, mogą go sobie zapewnić, podobnie jak w latach ubiegłych, poprzez prenumeratę wczasową. Warunkiem otrzymania „Głosu Wielkopolskiego” na wczasach w dowolnym miejscu i czasie jest wpłacenie na konto RSW „Prasa — Książka — Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9, PKO nr 63513-735 równowartości egzemplarzy, które ukażą się w okresie objętym zamówieniem naszego dziennika. Nad otrzymanie blankietu PKO należy zaznaczyć: • prenumerata wczasowa • tytuł, mutację i liczbę egzemplarzy • jakiego okresu dotyczy zamówienie • dokładny adres wysyłkowy (włącznie na przykład z numerem domu wczasowego).

Wpłaty można również dokonać w kasie Przedsiębiorstwa 10 dni przed terminem realizacji zamówienia.

Prenumeratę wczasową mogą także zamawiać posiadające własne ośrodki wypoczynkowe zakłady pracy oraz instytucje, które pragną zapewnić swym pracownikom stałą lekturę „Głosu Wielkopolskiego”.

Z prac komisji sejmowych

Debata nad realizacją ubiegłorocznego planu i budżetu

W komisjach sejmowych dobiega końca debata nad najważniejszymi częściami sprawozdania rządowego z wykonania ubiegłorocznego planu i budżetu.

Komisja Przemysłu Ciężkiego, Maszynowego i Hutnictwa stwierdziła, że pomyślnie zostały zrealizowane w ub. r. podstawowe zadania przemysłu ciężkiego. W wielu dziedzinach uzyskane efekty były wyższe od planowanych. Osiągnięto też poprawę wyników ekonomicznych — zwłaszcza relacji między produkcją a zatrudnieniem i wydajnością pracy. Pomyślnie zrealizowany został plan produkcji metali nieżelaznych; szczególnie wysoki był 28-procentowy wzrost produkcji miedzi.

Ponad 2-krotny — w stosunku do 1970 r. — wzrost produkcji osiągnięto w ub. r. w przemyśle maszynowym, który z nadwyżką 1,8 mld zł wykonał ubiegłoroczne dostawy na rynek wewnętrzny; z nadwyżką zrealizowano też plan eksportu. Skrócone zostały cykle realizacji inwestycji w tej dziedzinie gospodarki: średnio z 47 miesięcy — w 1971 r. do 26 miesięcy — w 1975 r. Z 16 do 7 miesięcy skrócono średni cykl osiągania w nowych obiektach projektowanych zdolności produkcyjnych.

Równocześnie posłowie wskazywali, że nie zrealizowało w pełni swych planowych zadań hutnictwo żelaza i stali — co spowodowało wzrost importu. Nie zostało w pełni zaspokojone zapotrzebowanie na niektóre wyroby metalowe — m. in. dla budownictwa mieszkaniowego, którego potrzeby wzrastały szybciej, niż produkcja tych wyrobów. Wiele uwagi poświęcono jakości wyrobów — akcentując, że rozwój hutnictwa i przemysłu maszynowego ma decydujący wpływ na rozwój całej gospodarki.

Komisja Kultury i Sztuki stwierdziła, że w ubiegłym roku zwiększyła się w kraju liczba teatrów. Do nowego podziału administracyjnego kraju dostosowano sieć bibliotek publicznych oraz pozostałych placówek upowszechniania kultury. Na wsi i w małych miastach zapoczątkowano tworze

nie gminnych ośrodków kultury. Utworzenie placówek muzealnych w wielu nowo powstałych województwach przyczyniło się do aktywizacji i integracji środowisk kulturalnych. Około 132 mln zł wydano na ochronę zabytków, przynajmniej dodatkowo kredytów w wysokości blisko 200 mln zł na kapitalne remonty, zabytkowych obiektów.

Równocześnie posłowie zwrócili uwagę, że nie został wykonany w ub. r. plan inwestycyjny w dziedzinie kultury, m. in. w przemyśle poligraficznym. Niepokoiła małe liczbę miejsc w kinach. Wiele uwagi poświęcono też w dyskusji racjonalnej gospodarce papierem — akcentując, że resort kultury zaledwie w 41 procentach partytuje w całej krajowej puli tego surowca. Nadal zużywa się wiele papieru na zbędne druki, biuletyny itp.

Posłowie omówili też problemy rozwoju prasy, radia i telewizji. Z uznaniem spotkali się wysiłki, zmierzające do podniesienia na wyższy poziom ideowy i artystyczny programu PR i TV. Poprawę poziomu edytorskiego wielu tytułów i wydawnictw — podkreślano — osiągnęła RSW „Prasa — Książka — Ruch” w działalności wydawniczej wykazywano starania o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie papieru. (PAP)

S. Szczepański — wiceministrem handlu wewnętrznego i usług

Na wniosek ministra handlu wewnętrznego i usług, prezes Rady Ministrów powołał mgr Stanisława Szczepańskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług.

S. Szczepański urodził się w 1929 r. w Kosinie, woj. rzeszowskie. Ukończył wyższe studia ekonomiczne uzyskując dyplom magistra ekonomii. Od 1974 r. był wiceprezesem Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. Jest członkiem PZPR. PAP

Telefony donoszą

• Znaczących obrażeń doznał wczoraj we wsi Zakrzew (woj. kaliskie) 3-letni Artur G., który nagie wagnał na drodze wprost pod nadjeżdżający motocykl; chłopiec przebywa w szpitalu w Jarocinie.

• Do kaliskiego szpitala przywieziono 44-letniego Józefa M., który w stanie wskazującym na spożycie alkoholu kierował motocyklem i wpadł w Osuchowie na jadącą z przeciwną „Syrenę”.

• W tymże szpitalu przebywa także motorowerzysta, potrącony na ul. Dzierżyńskiego w Kaliszu przez samochód „Opel”.

• Tragicznie zakończyło się zdarzenie motocyklisty WSK z motorowerem w Jabłonce (woj. łódzkie). Kierujący tym drugim 22-letni Stanisław B. poniósł śmierć na miejscu.

• Prowadzący „Komara” 16-letni Janusz K. potrącił w Bojanowie (woj. leszczyński) Władysława S., która niespodziewanie wtargnęła na jezdnię i przewróciła się na boki.

• Na drodze koło Lubasza (woj. łódzkie) jadący motocyklem 26-letni Stanisław Sz. nie zachował należytej ostrożności na jezdni i wtargnął w jadącą z nim „Syrenę”, która wjechała w niego.

• Planowany kierowca „Syreny” zjechał z drogi w Lusowie (woj. poznańskie) na pole i wpadł na poznańskie. Na nim kobieta, która pracowała na nim, została potrącona i zmarła na miejscu. Sprawca wypadku uciekł z miejsca, po pościgu radiowozu milicyjnego; także pasażer samochodu był w stanie nieprzytomnym. (hop)

Targowy eksport

Dokończycie ze str. 1 chemii oraz resortu budownictwa i maszyn budowlanych.

RWPG: PRZYKŁADY WSPÓŁPRACY

W tegorocznej ekspozycji targowej kraje członkowskie RWPG wystawiają szereg wyrobów i skomplikowanych urządzeń technicznych, które produkowane są we współpracy i kooperacji pomiędzy tymi państwami. W każdym państwie krajów RWPG można znaleźć po kilka przykładów takich wyrobów. Węgry prezentują m. in. autoklaw, autobus Ikarus 256, wiertarki numeryczne sterowane. Czechosłowacja przedstawia elektryczne tropomki do obrabiarek, wyłączniki natychmiastowego działania w obwodzie przeciwybuchowej; Związek Radziecki samochody Łada i ZiL, NRD urządzenia do przygotowywania mas bitumicznych, wtryskarki do tworzyw sztucznych i miazarki do mas formierskich, a Rumunia — dźwig sa

mochodowy. Z polskiej ekspozycji można dołączyć się kilkunastu wyrobów, które są wynikiem takiej kooperacji.

100 POLSKICH TECHNOLOGII

Centrala Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop” jest jedną z większych w świecie, które handluje kompletnymi obiektami przemysłowymi. Oferuje swoim odbiorcom ponad 100 technologii z różnych dziedzin przemysłu. Dotąd sprzedała 423 kompletne obiekty przemysłowe do 60 krajów. Największe uznanie odbiorców zyskała fabryka kwasu siarkowego i cukrownie. Polscy konstruktorzy i technolodzy przygotowują oferty na fabryki o wydajności 750 000 ton, a w perspektywie miliona ton kwasu siarkowego rocznie. „Polimex-Cekop” nie tylko sprzedaje obiekty, ale świadczy też coraz częściej usługi montażowe, często pojawia się również na „rynkach trzecich” ostatnio m. in. w Libii, Kongu i Mauretani — jako współwykonawca niektórych obiektów realizowanych wraz z firmami Austrii, RFN, Francji, Japonii i Włoch.

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj obchodzono na Targach dzień wystawców z Francji. Tereny MTP odwiedziła tego dnia sejmowa Komisja Przemysłu Ciężkiego z jej przewodniczącym, członkiem Rady Państwa Henrykiem Szafrankiem. (map)

„Koziołki” płacą

Na 997 grę w dniu 13 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 91.982 zakłady wartości 275.948 — zł.

Na losowanie I wpłynęło 56.342 zakłady wartości 169.026 — zł. Fundusz nagród wynosi 92.964 — zł.

Na losowanie II wpłynęło 35.640 zakładów wartości 106.920 — zł. Fundusz nagród wynosi 58.806 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 2 „czwórki” po 12.676 — zł; 22 „trójki premiowanych” po 174 — zł; 228 „trójki” po 74 — zł; 357 „dwójek premiowanych” po 75 — zł; 3.699 „dwójek” po 5 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 8 „czwórek” po 2.004 — zł; 6 „trójki premiowanych” po 147 — zł; 242 „trójki” po 47 — zł; 139 „dwójek premiowanych” po 25 — zł; 2.681 „dwójek” po 5 — zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 20 bm. w Ostrowie na Rynku o godz. 12.00. 2015-K1

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady przelotne. W godzinach popołudniowych od zachodu kraju wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia niewielkich opadów lub mżawki. Temperatura maksymalna od 18 do 23 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane w części północnej, okresami dość silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Sycowskie zaangażowanie na co dzień

10 czerwca poinformowaliśmy na łamach „Głosu”, że Syców (woj. kaliskie) zdobył tytuł krajowego mistrza gospodarności w grupie miast mających od 5 do 1 tys. mieszkańców. Efektowny znaczek wydany dla upamiętnienia tego sukcesu, dziennikarz otrzymał... 11 czerwca. To się nazywa szybkie działanie! Nie od dzisiaj cechuje ono niemal wszystkie poczynania

na inną działkę, by tam wykonać prace murarskie, a w moim domu zjawia się grupa instalatorów. Taki brygadowy system, pozwalający budować szybciej i lepiej, stosujemy również przy produkcji pustaków...

Spacer po rozbudowywanym, czystym, pełnym zieleni i akcentów dekoracyjnych mieście nie pozwala w pełni poznać jego dwuletniego (1974—1975),

skrupulatne rozliczanie wykonawców z realizacji zadań, objętych planem rozwoju gminy, co właśnie premiuje regulamin konkursu FJN.

— Ten racjonalizm organizacyjny pomagał, ale przecież nie decydował o znacznym przekroczeniu zadań i w rezultacie o przyspieszonym rozwoju miasta...

— Dorobek Sycowa jest przede wszystkim zasługą jego mieszkańców, którzy są współgospodarzami miasta na co dzień, a nie tylko w ramach jakiejś akcji — mówi naczelnik. — Kształtowanie takich społecznie pożądanych postaw rozpoczęło się już w pierwszych latach Polski Ludowej.

Wdrażaniu nawyków gospodarności sprzyjały i sprzyjają poczynania miejscowych władz. Ich przedstawiciele, dążąc do tego, by jak najlepiej inspirować, kierować i kontrolować, czerpali z doświadczeń ośrodków, których zapobiegliwość rozślawiły poprzednie edycje konkursu „Mistrz gospodarności”. Interesowali się na przykład tym, co działo się w Przeworsku, Nowym Sączu i Limanowej.

Wiedza o tym, jak osiągać sukcesy inni, własne doświadczenia i przemyslenia — wszystko to przyczyniło się do stosowania najtrafniejszych rozwiązań. Należało do nich utworzenie młodzieżowych samorządów mieszkańców. Ich działacze, którym łatwiej niż starszemu pokoleniu „dogadać się” z młodzieżą, doprowadzili do tego, że młodzież nie tylko gremialnie bierze udział w pracach na rzecz miasta, ale również w coraz większym stopniu zabiega o właściwe utrzymanie i wykorzystywanie zbudowanych wspólnymi siłami obiektów. Sprzyja temu właściwa — zgodna z wymogami edukacji obywatelskiej — organizacja czynów. Ich uczestnicy z reguły przystępują do prac, których wykonywanie przez niefachowców, jest ekonomicznie uzasadnione. Nie czekają na narzędzia i materiały. Podczas przerwy mogą posilić się w bufecie objazdowym.

Dominuje wychowywanie w działaniu, ale stosuje się także inne środki. Np. w trakcie ostatniego konkursu każdy z mieszkańców otrzymał od ojców miasta list z apelem, którego sens można zawrzeć w zdaniu: sukces Sycowa będzie zależał od wszystkich jego obywateli.

O przystąpieniu do konkursu zadecydowały jego walory mobilizacyjno-wychowawcze.

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Alegoryczna rzeźba z pracowni paryskiej Vala d'Osneła przed restauracją „Parkowa”. Ostatnio lokal ten został rozbudowany.
Fot. — Archiwum

dorobku, który zdecydował o zwycięstwie we współzawodnictwie FJN o tytuł mistrza gospodarności. Spośród dokonanych, mniej efektownych od już podanych, ale przecież bardzo potrzebnych i dowodzących własnie gospodarności sycowian wymieńmy rozbudowę bazy handlu, gastronomii, kultury fizycznej i turystyki oraz znaczny rozwój usług (m. in. zorganizowano ekipy objazdowe), wykonanie w 123 procentach planu remontów budynków mieszkalnych, budowę rurociągu wodnego (ponad 5 000 m), rozwój produkcji własnej materiałów potrzebnych do modernizacji i naprawy ulic.

Zapytany o metody działania naczelnik miasta i gminy mgr inż. Henryk Sarnowski, nie od razu odpowiada.

— Z pewnością tak jak w wielu innych miastach opracowano program działań konkursowych oraz powołano komisję... — podpowiada dziennikarz.

— Otóż, nie — mówi. — Jest przecież plan społeczno-gospodarczego rozwoju Sycowa oraz pokaźna liczba instytucji oraz organizacji, realizujących tego planu. Po co więc opracowywać dodatkowy dokument i powoływać dodatkowo zespoły? Pracowaliśmy normalnym trybem, z tym, że raz na pół roku odbywa się

na, w dziewięćdziesięciu kilku procentach NaCl, zawiera także śladowe ilości innych pierwiastków: magnezu — którego brak w organizmie powoduje przedwczesną miażdżycę, litu — leczącego stany agresji i depresji, ważnego dla właściwej pracy mózgu rubidu, a także potasu, manganu, miedzi, cynku, bromu, jodu, molibdenu i kilku innych, których brak w

organizmie powoduje szereg nierozpoznanych jeszcze do końca schorzeń. Przed laty obecność tych wszystkich biopierwiastków, a także wielu innych składników, uznawanych wtedy za zanieczyszczenia, przy zaznaczających się w niektórych kopalniach trudnościach w wydobyciu tego surowca metodami tradycyjnymi, spowodowała przejście na produkcję tzw. soli warzonej. Ładna dla oka, białokryształowa i biała — pozbawiona zabarwiających ją pierwiastków i związków, całkowicie wyparła sól kamienną. Nawet w Wieliczce, najstarszym chyba w świecie zakładzie wydobywczym produkuje się sól warzoną — z punktu widzenia nauki dla organizmów żywych nie tak cenna.

Z kopalni w Kłodawie

Sól ze znakiem zdrowotnej jakości

organizmie powoduje szereg nierozpoznanych jeszcze do końca schorzeń.

Przed laty obecność tych wszystkich biopierwiastków, a także wielu innych składników, uznawanych wtedy za zanieczyszczenia, przy zaznaczających się w niektórych kopalniach trudnościach w wydobyciu tego surowca metodami tradycyjnymi, spowodowała przejście na produkcję tzw. soli warzonej. Ładna dla oka, białokryształowa i biała — pozbawiona zabarwiających ją pierwiastków i związków, całkowicie wyparła sól kamienną. Nawet w Wieliczce, najstarszym chyba w świecie zakładzie wydobywczym produkuje się sól warzoną — z punktu widzenia nauki dla organizmów żywych nie tak cenna.

Uwzględniając rezultaty badań naukowych producenci na powrót starają się wprowadzić do soli kierowanej do spożycia składniki, w procesie warzenia z niej usunięte. Wieliczka dostarcza na rynek sól jodobromową. Naukowcy opracowują metody wzbogacania soli warzonej w niezbędne mikroelementy... Tymczasem w Kłodawie wydobywa się pro-

Laury dla Kłodawy

W tym mieście w województwie konińskim istnieje najmłodsza i zarazem największa w kraju kopalnia soli. W ubiegłym roku wydobyła jej tutaj ponad 1,1 mln ton, co ważniejsze — sposobem tradycyjnym, pod postacią soli kamienną. Na ścianach wielkich, ponad stumetrowej wysokości komór, jakie pozostają po zakończeniu eksploatacji, można zauważyć odcienie nadawane obecnością innych pierwiastków. W bieżącym roku zaczyna się tutaj przygotowywać do eksploatacji złożo soli różowej (tlenki żelaza) dla potrzeb... służby drogowej.

ŁUDNIE NASZYCH DNI

Autorytet i zaufanie

Obserwuję od dawna młodych ludzi, którzy w mojej brygadzie podejmują pierwszą w życiu pracę. Dla wszystkich jest to bardzo ważny okres adaptacji zawodowej i wszyscy przeżywają go podobnie: są nieporadni, bojaźliwi, „uszytwnieni”, a jednocześnie łakną fachowej wiedzy, potrzebują nie tylko pokierowania, ale i ciepłego słowa i serdecznej porady. Zachowywałem się tak samo, tym łatwiej mi więc zrozumieć młodych, bo zresztą sam mam 35 lat.

Staram się im pomóc w stawianiu tych pierwszych kroków w zakładzie, w niejako już „dorosłym świecie”. Chcę, by polubili swą pracę, bez czego nie ma mowy o jej dobrych rezultatach, o zadowoleniu z tego, co się robi. Przekazuję im możliwości najwięcej tajemnic zawodowych; doradzę, pomogę w jakiejś skomplikowanej czynności, a bywa, że i zganię, lecz nikt się na mnie nie obraża, bo wie, iż to dla jego dobra. Czy dobrze wywiązuję się ze swej

pracy? Chyba nieźle, skoro trzykrotnie w minionych latach wytypowany zostałem przez uczniów zakładu najlepszym mistrzem-wychowawcą, nauczycielem i przyjacielem młodzieży.

Szybko znajduję wspólny język z młodymi pracownikami. Mam w brygadzie 65 osób i kilkudziesięciu odbywających zajęcia praktyczne uczniów szkoły przyzakładowej. Zdobyte przeze mnie w ciągu 17 lat pracy (cały czas w poznańskim Oddziale II PKS) umiejętności i doświadczenia procentują teraz autorytetem i zaufaniem. Skoro uznaję, że jakieś zadanie, choć trudne, możliwe jest do wykonania, wiem, że będzie wykonane. Tworzymy bowiem niejako rodzinę i taka atmosfera gwarantuje powodzenie najtrudniejszych nawet przedsięwzięć.

Brygada moja „opiekuje” się wieloma samochodami ciężarowymi, przy których pracy jest sporo. Staram się przyczynić do usprawnienia ich obsługi, zgłaszając różne pomysły ra-



Fot. — Archiwum

cjonalizatorskie. Dotychczas opracowałem ich 8 i zlikwidowałem one kilka „wąskich gardeł” przy remontach pojazdów. Z dużą satysfakcją przyjął jeliśmy wiadomość o zwycięstwie naszego oddziału w ubiegłorocznym współzawodnictwie oddziałów poznańskiego Przedsiębiorstwa PKS. Jest w nim i nasz udział.

Mówił: LESZEK GRZESZ — brygadziści zmianowy w Oddziale II Towarowym PKS w Poznaniu. (bop)

Na inwestycyjnej mapie ZSRR

Wielki przemysł w kazachskich stepach

Na skraju Kulundyńskiego Stepu, w północno-wschodniej części Kazachstanu, znajdują się wielkie bogactwa surowcowe — źródło gruntownych przeobrażeń tego tradycyjnie hodowlano-rolniczego regionu. Obecna dziesiąta pięciolatka ma być dla tych ziem okresem rekordowych inwestycji przemysłowych. Wiele rozpoczyna albo planowanych budów ma znaczenie nie tylko dla Kazachstanu, ale i dla całego ZSRR; dlatego uważa radziecki opinii publicznej kierując się coraz częściej na rodzaje się w kazachskich stepach ośrodki przemysłowe.

Dla pełniejszego wykorzystania miejscowych bogactw utworzony został terytorialno-produkcyjny kompleks nazwany pawłodarsko-ekibastuskim. Dysponuje on nie lada zasobami. Przede wszystkim — węglem kamiennym, zalegającym w 2 zagłębieniach: ekibastuskim i majkubenskim. Węgiel stanowi paliwo dla elektrowni, a zarazem dostarcza licznych surowców mineralnych, m. in. służących do produkcji aluminium i cementu.

W sąsiedztwie tych zagłębi znajdują się także złoża rud miedziowych, zaliczane do naj-

większych w ZSRR oraz pokłady soli, wapnia, złota.

Już dziś korzysta się szeroko z tych bogactw. Do pawłodarsko-ekibastuskiego kompleksu należą np. kopalnie węgla o zdolnościach wydobywczych rzędu 52 milionów ton rocznie. Zaslugują one na uwagę także z tego względu, że pracują systemem odkrywkowym, co w przypadku węgla kamiennego zdarza się dziś rzadko. Ekibastuskie kopalnie są zarazem największymi „odkrywkami” radzieckiego górnictwa. Kompleks dysponuje także elektrownią o mocy 2400 megawatów, fabryką traktorów, zakładami wytwarzającymi aluminium, stopy żelaza.

Obecna dziesiąta pięciolatka znacznie przyspieszy rozwój przemysłowy tej części Kazachstanu. Plany oparte na lepszym wykorzystaniu bogactwa węglowego; zarówno jako źródła energii, jak i podstawowych surowców dla przemysłu. Zakłada się w związku z tym, że wydobycie węgla w zagłębieniu ekibastuskim zwiększy się w obecnym pięciolciu o 20 mln ton rocznie. Kazachstan jest dzisiaj, w ramach radzieckiego systemu energetycznego, „importerem”

energii elektrycznej — sprowadza ją głównie z Uralsu. W najbliższych latach sytuacja ma zmienić się zasadniczo. Już w obecnej pięciolatce zbudowane zostaną na terenie pawłodarsko-ekibastuskiego kompleksu dwie wielkie elektrownie, bazujące na węglu; po ich uruchomieniu produkcja energii będzie dwukrotnie większa niż obecnie. W dalszej przyszłości przewiduje się wzniesienie 3 następnych elektrowni ciepłych, które przekształcą Kazachstan w znaczącego dostawcę energii do innych rejonów ZSRR.

Miejscowe zasoby taniej energii elektrycznej stworzą korzystne warunki dla rozwoju tych gałęzi produkcji, które zużywają dużo prądu: hutnictwa, petrochemii, chemii, przemysłu maszynowego. Jeśli przypomnieć o znacznej wartości różnych cennych surowców w ekibastuskim węglu — warunki okazały się podwójnie korzystne. Dotyczy to przede wszystkim przemysłu aluminiowego. Wyliczono bowiem, że metoda uzyskiwania surowców do produkcji aluminium z tego węgla jest szczególnie opłacalna; wyprodukowanie tony tlenku glinu, podstawowego półproduktu przy wytwarzaniu aluminium kosztuje w rejonie pawłodarsko-ekibastuskim o 15 proc. mniej, niż w europejskiej części ZSRR.

Zakończona ma być także realizacja innej, wielkiej inwestycji metalurgicznej — załadów jermakowskich, dostarczających stopy żelaza. Warto podkreślić, że w kombinacie tym zastosowano, po raz pierwszy w ZSRR, gigantyczne piece elektryczne o mocy 63 000 kW każdy.

W Kulundyńskim Stepie rodzi się także chemia i petrochemia. Już w tym roku uruchomiona zostanie pierwsza część pawłodarskiego kombinatu petrochemicznego, zaopatrywanego w ropę naftową z Omska przez nowo zbudowany rurociąg.

W sumie pawłodarsko-ekibastuski kompleks przekształca się w szybkie tempo w wielkie centrum przemysłowe, bazujące głównie na własnych bogatych surowcach. W latach 1971—1975 produkcja przemysłowa kompleksu wzrosła dwukrotnie, w obecnej pięciolatce ma zwiększyć się o 68 procent. Wielki przemysł powstający w kazachskich stepach powiększy majątek narodowy ZSRR; zarazem jest najlepszą wizytówką radzieckiej polityki gospodarczej, zmierzającej do zapewnienia wszystkim republikom równo miernego i szybkiego rozwoju.

URSZULA PETER

Kwadratura koła?

Za to, że zaledwie około jednej piątej wydobywanej w Kłodawie soli kieruje się do spożycia, trudno winić górników. Nie ma tutaj urządzeń do pakowania, a sól odbierana przez handel w 50-kilogramowych workach staje się produktem kłopotliwym w obrocie. Posiadane młyny nie gwarantują również uzyskania stopnia granulacji wymaganego dla soli konsumpcyjnej. Trudno też winić resort chemii, w którego gestii znajduje się ten i kilka innych zakładów wydobywczych. „Kłodawa”, będąca głównym dostawcą soli — surowca dla przemysłu chemicznego, wydobywa jej dużo, dzięki dogodnym warunkom geologicznym — i to jest najważniejsze. Chemicy woleliby używać jako surowca produktu zawierającego 99,9 proc. NaCl, takiego jednak, ani nawet zbliżonego do soli warzonej pod względem czystości skład, produktu górniczy w Kłodawie nie wydobędzie, bo takiego w przyrodzie nie ma. Nam z kolei naukowcy i lekarze zalecają sól, jaka w Kłodawie jest — brakuje jej tylko w handlu. Czy sprawa jest rzeczywiście nie do rozwiązania? Stawka jest jednak niebagatelna: nasze zdrowie!

BOGDAN ZDANOWSKI

Sól soli nierówna

Brak różnic między dwiema pierwszymi a ostatnią jest tylko pozorny. Wydobywana w stanie naturalnym sól kamien-

Ściganie ciężkich naruszeń konwencji genewskich

W genewskim Pałacu Narodów zakończyła obrady III sesja konferencji dyplomatycznej, mającej na celu potwierdzenie i rozwinięcie międzynarodowego prawa humanitarnego znajdującego zastosowanie w konfliktach zbrojnych.

Potrzeba prac kodyfikacyjnych w tym zakresie wynika z faktu powstania nowych tendencji w prawie międzynarodowym, będących odbiciem specyfiki współczesnych kon-

fliktów zbrojnych, a zwłaszcza walk narodowowyzwoleńczych i antykolonialnych.

Prace konferencji rozpoczęte w 1974 roku, prowadzone są w celu uzgodnienia i przyjęcia dwóch protokołów dodatkowych do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., a mianowicie protokołu dotyczącego konfliktów zbrojnych o charakterze międzynarodowym — przy czym protokół ten odnosi się także do walk narodowowyzwoleńczych i antykolonialnych — oraz protokołu dotyczącego konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego.

W obradach tegorocznej sesji uczestniczyły delegacje 106 państw, w tym delegacja polska.

Jednym z głównych osiągnięć obecnej sesji jest przyjęcie postanowień dotyczących ścigania ciężkich naruszeń konwencji genewskich (również znaczących ze zbrodniami wojennymi i zbrodniami przeciwko ludzkości). Postanowienia te przewidują m. in. ściganie i karanie umyślnych ataków przeciwko ludności cywilnej powodujących śmierć lub zranienie i umyślnych zniszczeń obiektów kulturalnych. W interesie państw afrykańskich i przy pełnym poparciu państw socjalistycznych za ciężkie naruszenie konwencji uznano również politykę i praktyki apartheidu.

Sesja przyjęła także szereg istotnych postanowień dotyczących ochrony transportu sanitarnego, jak również precyzujących zasady ochrony osób uczestniczących w walce. Szerokie odbicie w obradach znajdowała potrzeba umocnienia ochrony zwłaszcza uczestników walk narodowowyzwoleńczych.

Na małym ekranie

Dwa nowe seriale filmowe

W tym tygodniu TVP rozpocznie emisję dwóch kolejnych seriali. Dzisiaj nadany zostanie pierwszy odcinek zechłowski serialu o tematyce historyczno-przygodowej „Parysek Mohikanie” wg powieści Aleksandra Dumasa. Reżyserem 6-odcinkowego filmu jest Igor Ciel, zaś jego akcja toczy się w I połowie XIX wieku w kręgach paryskiej arystokracji i cyganerii.

Od 17 bm. emocjonować będą widzów „Podróże detektywa” — angielski serial o tematyce kryminalnej. Każdy spośród pięciu odcinków filmu stanowi całość i zrealizowany został przez innego reżysera. Poszczególne odcinki łączą postać głównego bohatera — prywatnego detektywa McGilla, który rozwiązuje różne kryminalne zagadki. (PAP)

Śmierć alpinistów

W niedzielę wieczorem w trakcie wspinaczki w masywie Agneaux w Alpach francuskich poniosło śmierć pięciu członków ekipy alpinistycznej. Szósty alpinista z tej samej grupy odniósł ciężkie obrażenia i helikopterem został przetransportowany do szpitala.

Przyczyną śmierci alpinistów było wypadnięcie haka białego w zwietrznię kamień.

Również w Alpach szwajcarskich niedziela była tragicznym dniem. Lawina porwała tam trzech alpinistów. Ekipa ratownicza wkroczyła po wypadku odnalazła zwłoki jednego z nich. Dwa pozostałych dotychczas nie odnaleziono. (PAP)

Izabela Bielińska — „Nie bijcie waszych ojców i inne opowiadania”. Wyd. Literackie, s. 126, 13 zł.

Stanisław Stanech — „Portrety. Portrety z pamięci. W pełnym świetle”. Wyd. II poprawione. Wyd. Literackie, s. 239, 28 zł.

Michał Rożek — „Uroczystości w barokowym Krakowie”, cykl „Cracoviana”. seria II „Ludzie i wydarzenia”. Wyd. Literackie, s. 302, 40 zł.

Janusz Skoszkiewicz — „Kwiat w celofanie”. Wyd. Łódzkie, s. 237, 20 zł.

Tadeusz Byrski — „Teatr — radio”. PIW, s. 267, 40 zł.

Erna Rosenstein — „Sposób grania mowy”. Czytelnik, s. 60, 15 zł.

„Słynano: Ernest Hemingway”. Artykuły i reportaże 1920-1956”. Tłumaczył Bronisław Zieliński. Iskry, s. 528, 50 zł.

Konferencja nie zakończyła jeszcze swych prac. Zwołanie kolejnej, ostatniej już sesji przewiduje się w 1977 r.

PAP

Płynna sytuacja w Urugwaju

W Ameryce Łacińskiej bieżący rok upływa pod znakiem gwałtownych zmian na najwyższych stanowiskach rządowych. W sobotę nastąpiła tu już trzecia w ciągu 5 miesięcy zmiana szefa państwa przeprowadzona w formie bezkrwawego zamachu stanu. Jak informowaliśmy, prezydent Urugwaju, 48-letni Juan Maria Bordaberry zmuszony do ustąpienia pod naciskiem sił zbrojnych, które przed 3 laty umocniły go na to stanowisko, a obecnie zastąpił 80-letnim Alberto Demichelim. W podobnej sytuacji został odsunięty od władzy 11 stycznia br. prezydent Ekwadoru gen. Guillermo Rodriguez Lara, a 24 marca br. prezydent Argentyny, pani Maria Estela Peron. Obecnie spośród krajów latynoamerykańskich tylko Kolumbia i Wenezuela mają rządy wyłonione drogą wyborów powszechnych.

Z ocen obserwatorów latynoamerykańskich wynika jednak, że sytuacja społeczno-polityczna w Urugwaju nie zmieniła się w najbliższym czasie w istotny sposób. Nie wyklucza się, że do obecnej zmiany na najwyższym stanowisku państwowym doszło również pod wpływem międzynarodowych kół zachodnich, które przypuszczalnie uznały, iż totalitarny reżim gen. J. M. Bordaberry'ego stał się zbyt kompromitujący.

Obecna sytuacja ekipy rządzącej w Urugwaju ma charakter tymczasowy. Nowo zaprzysiężony prezydent Alberto Demicheli, do tychczasowy wiceprezydent, zwrócił się do ministrów aby pozostali na swych stanowiskach. Zapowiedział również, że będzie sprawował władzę nie dłużej niż 2 miesiące, tj. do czasu mianowania nowego prezydenta przez Radę Państwa kontrolowaną przez wojskowych. Z ostatnich doniesień wynika, że już od poniedziałku rozpoczął on rozmowy rządowe na temat projektowanych zmian w Konstytucji. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Papier jest cierpliwy

Kryzys i przyspieszona koncentracja wielkiego kapitału spowodowały ogromne spustoszenia wśród wydawnictw prasowych na Zachodzie. Setki gazet uległy likwidacji, ty sięc popada w pogłębiającą się zależność od „cichych akcjonariuszy”, którzy reprezentują interesy koncernów przemysłowych i banków. Ograniczając w ten sposób wolność słowa, kapitalizm dba o zachowanie pozorów, pozostawiając szerokie marginesy dla działalności „wolnej prasy” zu pełnie szczególnego pokroju.

W kręgach finansjery furorę robi od niedawna dziennik „Astrologiczny Kurier Gospodarczy”, który w obliczu zawodości prognoz koniunktury, opracowywanych przez najtęższych ekspertów i najnowsze osiągnięcia komputery, proponuje biznesmenom oparcie się na niezawodnych rzekomo wyroczniach gwiazd. Pokrzepicielem upadających na duchu bos-

Przed wyborami w USA

Zmniejszone szanse G. Forda

Jak informowaliśmy 12 bm. gremium Partii Republikańskiej stanu Missouri wybrało w Springfield pozostałych 19 delegatów na konwencję republikańską w Kansas City, która mianuje kandydata na prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej. Poprzednio w stanie Missouri wybrano już 30 delegatów republikańskich.

Głos 18 delegatów zdobył rzecznik prawicy partyjnej Ronald Reagan. Głos jednego delegata — prezydent Gerald Ford. Wyniki te uważa się w Stanach Zjednoczonych za dotkliwą porażkę Forda. W kołach komitetu reelekcji prezydenta wyrażano pogląd, że „szanse są wyrównane”. Po ogłoszeniu wyników Reagan mówił o triumfie porównywalnym do wyników w stanach Północna Karolina i Teksas (gdzie Ford ponosił najdotkliwsze porażki).

Po raz pierwszy pojawiły się poważniejsze komentarze nie wykluczające, że Ford nie uzyska nominacji republikańskiej na kandydata na prezydenta. Gremia republikańskie mają wyłonić delegatów jeszcze w 10 stanach, z których w 7 Reagan — jak się oblicza — ma zdecydowaną przewagę, podczas gdy Ford — je dynie w trzech. Aby uzyskać minimum liczby głosów potrzebnych do nominacji (1130) Ford musi zdobyć jeszcze około 150 głosów. Reagan zaś około 220. (PAP)

Zakończyła się konferencja założycielska funduszu rozwoju rolnego

W sobotę późnym wieczorem, po 4 dniach trudnych obrad, zakończyła się w Rzymie konferencja założycielska Międzynarodowego Funduszu Rozwoju Rolnego (IFAD), która będzie kolejną wyspecjalizowaną organizacją Narodów Zjednoczonych.

Decyzja o utworzeniu IFAD została powzięta na Światowej Konferencji Żywnościowej w 1974 roku. Baza działalności tej organizacji ma stanowić suma i młd dolarów, na którą złożyła się wkładka ze strony państw wysoko rozwiniętych, przemysłowych oraz krajów członkowskich OPEC (Organizacja Państw Eksportujących Ropę Naftową).

Ponieważ w toku 4-dniowych obrad nie udało się osiągnąć porozumienia co do wysokości wpłat do kasy IFAD, przez każdą ze stron (uzgodniono dotychczas wpłaty dające w sumie 930 mln dolarów), układ w sprawie powołania do życia IFAD został jedynie parafowany przez delegatów 80 krajów, które uczestniczyły w konferencji. (PAP)

Sport-sport

Udana spartakiada wielkopolskich cukrowników

Sportowym akcentem obchodów 150-lecia cukrownictwa w kraju, była w skali Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie” udana spartakiada. Rozegrano ją ostatnio na stadionie Sparty w Szamotach (woj. poznańskie).

Do rywalizacji stanęło około 250 pracowników i pracowników wszystkich ośmiu cukrowni skupionych w tym przedsiębiorstwie oraz miejscowego OHP. Ich pojedynki w poszczególnych konkurencjach spartakiadowych nie stały wprawdzie na najwyższym poziomie, ale ambicji i woli walki nie można było nikomu odmówić. Nie wyniki były zresztą najważniejsze.

Zawody odbywały się w kilku dyscyplinach. Najwięcej emocji

dostarczyły turnieje piłki nożnej i siatkowej panów oraz biegi obrotowe. Naddo rozegrano biegi przełajowe, trójbój lekkoatletyczny, rzuty łotką do celu, strzelanie z wiatrówki i konkurs przeciągania liny. Ton wszystkim zmaganiom nadawali szamotulscy cukrownicy i oni zwyciężyli też w generalnej punktacji, wyprzedzając reprezentację Witaszyc.

Gospodarze imprezy, która cieszyła się dużym zainteresowaniem w grodzie Halszki, wywalczyli też puchar za najlepsze przedstawienie nie na niej. Uczestnicy spartakiady spotkali się nadto z przedstawicielami tamtejszych władz. (bop)

Klub kibiców piłkarzy Lecha

Od sympatyków piłki nożnej, ludzi, którzy chcieliby aby w Poznaniu powstał klub kibiców przy jednym klubie I-ligowym otrzymaliśmy sporo listów, odebraliśmy też wiele telefonów. Nie tylko zresztą z Poznania, ale także np. z Pili. Środy, Wągrowca, Leszna i innych miast Wielkopolski. Teraz piłkarze mają wakacyjną przerwę, a działacze nieco czasu na to, aby przygotować pewne sprawy. Zestaw propozycji, które przedłożyli czytelnicy „Głosu” przekazywamy kierownictwu KKS Lech. Mamy nadzieję, podobnie jak i liczni sympatycy kolejarzkiej drużyny, że od sezonu 1976/77 klub kibiców Lecha będzie już działał w Poznaniu. (ad)

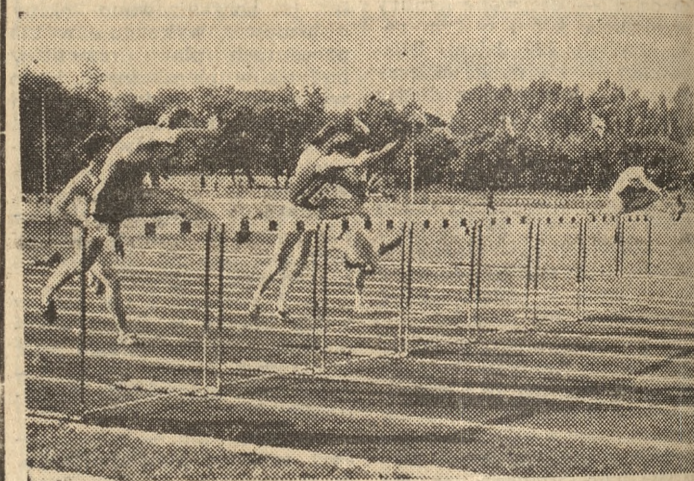
Dwa zwycięstwa akademików

Koszykarze AZS rozegrali dwa towarzyskie mecze z zespołem Lokomotywu Preszów. Oba zakończyły się zwycięstwami poznańskich 81:57 (38:22) i 72:59 (51:29).

Zespół gości, który w tym roku wywalczył awans do II ligi grał bardzo ambitnie, jednak ustępował akademikom doświadczeniem, wyszkoleniem technicznym i szybką grą.

W pierwszym spotkaniu najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyli: Szarata 20, Grzeszyk 11, Walkowiak 10; a dla gości: Straka 13, Makuch 11 i Kazimierz 9. W rewanżu najcieńiej strzelali — w zespole poznańskim: Wiacek 24 i Domanowski 18; a w Lokomotywie: Strata 17, Kazimierz 14 i Ruty 9.

Koszykarze AZS zostali zaproszeni przez swych rywali na międzynarodowy turniej do Preszowa. (wil)



Tenis

A. Panatta wygrywa w Paryżu

W Paryżu na kortach Roland Garros zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Francji w tenisie. W grze pojedynczej mężczyzn triumfował Włoch Adriano Panatta, który w finale pokonał Amerykanina Harolda Solomona 6:1, 6:4, 4:6, 7:6. W finale turnieju kobiet Sue Barker (W. Brytania) zwyciężyła Renatę Tomanovą (CSRS) 6:2, 0:6, 6:2. (PAP)

W Kiekrzu zakończono atrakcyjne regaty

Przez 4 dni na wodach Jeziora Kierskiego rozgrywane XX regaty o Puchar MTP. XXIII mistrzostwa Polski kobiet i specjalne zawody dla zwycięzców poprzednich regat MTP.

W regatach o puchar MTP w klasie OK Dinghy zwyciężył D. Czekanowski z AZS Poznań, a w klasie 420 Z. Kucharczyk z Bydgoszczy. Mistrzostwa Polski kobiet w klasie Finn obroniła gdańszczanka A. Kaczmarek.

Najciekawszy przebieg miały zawody dla byłych triumfatorów regat o puchar MTP. Zgromadziły one na starcie kilku znanych żeglarzy. Wygrał po zacietej walce R. Knaśkiecki, wyprzedzając R. Blaszkę i M. Skalską. (wil)

I. Helten 11,04 na 100 m

Reprezentantka RFN Inge Helten ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m (wg pomiaru elektronicznego). Helten uzyskała czas 11.04. Jest to wynik lepszy od poprzedniego rekordu świata, należącego do Wyomii Tyus (USA) i Renaty Stecher (NRD) o 0,03 sek. Rekord świata mierzony stoperami ręcznymi należy do Stecher i wynosi — 10,8. (PAP)

W zakończonym w niedzielę w Poznaniu Małym Memoriale im. J. Kusocińskiego, bardzo ciekawą walkę stoczyli sprinterzy na dystansie 110 m ppi. Na zdjęciu: za wodnicy pokonują ostatni płotek w biegu finałowym. Pierwszy z prawej zwycięzca konkursu — W. Łukomski (SZS AZS Zielona Góra). Fot. — H. Kamza

Porażka i remis polskich łaskarzy

W sobotę i w niedzielę odbyły się w Gnieźnie na stadionie Startu towarzyskie spotkania między narodowe. W pierwszym pojedynku reprezentacja Lipska (NRD) pokonała kadre młodzieżową PZHT 2:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla NRD — Miller i Time, a dla Polaków — Dereziński.

W niedzielę kadra narodowa seniorów PZHT zremisowała z ekipą z Lipska 1:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Stefanski, a dla gości — Time.

Mecze były bardzo wyrównane. Pierwsze sprawdziany naszej kadry w br. w spotkaniach z zagranicznym przeciwnikiem wypadły dobrze. (ad)

Mistrzostwa kreglarzy na parkiecie

Na kregielni Energetyka rozegrano mistrzostwa PZK na towarzyskie parkietowe. Startowało 34 zawodników. Juniorzy, juniorki i seniori rywalizowali na 100 razy, a seniorzy 200 razy.

Wyniki zawodów były następujące: juniorki — I. M. Krzymińska (Polonia Leszno) — 599 pkt., 2. M. Domagała (Start Leszno) — 593 pkt., 3. M. Ratajczak (Start Leszno) — 570 pkt. Juniorzy: I. R. Wroniarczyk (Energetyk) — 681 pkt., 2. P. Smoczyk (Spółem Kościeln) — 671 pkt., 3. P. Jankowski (TKKF Srem) — 657 pkt. Seniori: I. U. Adamska (TKKF Srem) — 678 pkt., 2. S. Łazurów (TKKF Srem) — 643 pkt., 3. D. Szaj (Energetyk) — 633 pkt. Start Seniorzy: I. Z. Felenberg (Start Leszno) — 1383 pkt., 2. C. Gzelczyk (Spółem Kościeln) — 1378 pkt., 3. M. Drobnik (Polonia Leszno) — 1374 pkt. (wil)



Praca Nauka
Do okultacji róż, potrze-
bujemy fachowców, na-
stępnie S. Rychliński,
ul. Osiek nad Notecią.
566p

Przyjmę 2 tokarzy kuali-
fikowanych. Praca stała.
Warunki do omówienia
na miejscu od godz. 16-
18. Poznań - Dębica, Ja-
sna 1. 156g

Przedmiotem są, języki
- do egzaminów popraw-
kowych pod kierunkiem
pedagogicznym (także dla
zamienników). Staszica
1 m. 1. 328g

Kupno Sprzedaż
Kupię automat do nabija-
nia naboju do autostyfo-
w. Oferty z podaniem
cen kierować „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1093g.

Kupię dywan w dobrym
stanie, wymiar 3-3,20 m
x 4,20-6 m, wzorzysty z
czterewnią. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1097g.

Sprzedam dużą palmę.
Tel. 91-13-28. 937g

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik”
uprzejmie informuje, że w ramach
USŁUG DLA LUDNOŚCI
wykonuje następujące prace:

- malowanie mieszkań wraz ze sprzątnięciem,
 - uszczelnianie okien taśmą aluminiową.
- Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Remontowo-
Budowlany, ul. Fredry 7, pokój 30, tel. 580-01, wewn. 27 lub 45,
w godzinach od 7.15 — 15.15.

Kupię teownik 30 mm o-
raz rury 100 do 120 mm.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 707g.

Wózki dziecięce, głębokie,
składane, nowy model —
polecą wytwórnia, Orze-
szkowej 13. 49544g

Sprzedam motorower „Ko-
mar 3”, stan bardzo dob-
ry. Poznań, ul. Kościusz-
ki 106c m. 4. 949g

Lokale
Garaże, magazyn, sprze-
dam na ogrodzonym, dzier-
żawionym placu. Cen-
trum Jeżyc. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1082g.

Nieruchomości
Sprzedam 8,3 ha ziemi,
prawo zabudowy, blisko
Poznań, komunikacja
miejska. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 944g.

Zguby Różne
Zgubiono dowód rejestra-
cyjny nr 23-17 PK, na na-
zwisko Antoni Ratajczak,
Bolewicko 6. 689p

Zgubiłam złoty pierścień
z zielonym szafirami,
kamieniem, prawdo-
podobnie w taksówce —
wieczorem 11.06, trasą Ry-
nek Jeżycki — Chełmoń-
skiego. Uczciwego znalaz-
cę wynagrodzę. Regina
Knoll, Poznań, Chełmoń-
skiego 11 m. 13, tel. 602-35
980g

Aloes lecznicze, wysyła
hodowla, Stanisław Kluz,
64-720 Lubasz. 502p

Naprawa lodówek. Osie-
dzie Plastowskie 99, tel.
740-87. 49149g

Kryształ — bogaty wy-
bór poleca Sklep — Waw-
rzyńska 10. 49443g

Greplujemy na poczeka-
kaniu wate, welne wtró-
ną do koldy, bez przerw
wakacyjnych. Poznań, No-
wogrodzka 44 (Osiedle
Warszawskie). Tel. 706-56.
49449g

Orwochrom UT 18 barw-
ne przeźroczyste Orwochrom
NC 18, barwne filmy ne-
gatywowe, wywołuje w
krótkim terminie Zakład
Fotograficzny, Jan Kołec-
ki, Ratajczaka 36 (na roż-
niku Czerwonej Armii).
49489g

ZARZĄD MTP ZAPRASZA DO ZWIEDZANIA EKSPOZYCJI:



- Maszyn Budowlanych i Urządzeń Chłodni-
czych, przy ul. Matejki,
- Tkanin, Odzieży i Wyrobów Skórzanych,
w Hali Sportowej „ARENA”,
- Maszyn Rolniczych i Artykułów Rolno - Spo-
żywczych w Naramowicach,
- Spółdzielczości Pracy w Pałacu Kultury,
- Sprzętu Sportowo - Turystycznego nad jezio-
rem Malta.

EKSPOZYCJE DOSTĘPNE SĄ CODZIENNIE
W GODZ. 9 — 18.
WSTĘP NA W/W TERENY — BEZPŁATNY.
Dojazd autobusami i mikrobusami targowymi
bezpłatny co godzinę, z przystanku na terenie
centralnym MTP pomiędzy pawilonami 21 i 23.

2988-K1

W piątek, 11 czerwca 1976 roku zmarł
doc. dr habil. JAN HOROWSKI
pracownik naukowy Katedry Filologii Klasycznej,
pradziekan Wydziału Filologicznego UAM,
następca przewodniczącego Poznańskiego Koła
Polskiego Towarzystwa Filologicznego, odzna-
czony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Ko-
misji Edukacji Narodowej

W Zmarłym tracimy długoletniego nauczy-
ciela i wychowawcę młodzieży, zasłużonego
filologa klasycznego, prawego człowieka i przy-
jaciela.

Pracownicy Katedry Filologii Klasycznej
i zespół lektorów języka łacińskiego UAM

Dnia 10 czerwca 1976 r. zmarł nasz były dru-
goletni, zasłużony pracownik
BOLESŁAW SZCZĘSNOWSKI
korepetytor baletu
Pogrzeb odbył się dnia 14 bm. na Junikowie.
Serdeczne współczucia Żonie i Rodzinie skła-
dają

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Państwowej Opery w Poznaniu

Dnia 12 czerwca 1976 roku po długich i cięż-
kich cierpieniach zmarł w wieku lat 63 nasz
ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
PAWEŁ SKIBIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.30
na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 86,
nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek
TELESFOR WOŹNIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Staszica 12 m. 17. 1469-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła przeżyw-
szy 72 lata, sp.
SALOMEA JANKOWSKA
z domu Sypniewska
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.15
na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
RODZINA

Ul. Małeckiego 13. 1491-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej
chorobie, opatrzona Sakramentami św.,
w wieku 80 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz
przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
krewni i przyjaciele

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza ko-
chana mama, teściowa, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15
na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzi-
nie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym
w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier
i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14
z cmentarza na Miłostowie

W smutku pogrążona
żona z dziećmi

W dniu 10 czerwca 1976 roku zmarł w wieku
73 lat
ZYGMUNT POLLAK
adwokat
długoletni i zasłużony kierownik
Zespołu Adwokackiego nr 1 w Rawiczu.
Zmarły był cenionym prawnikiem i aktywnym
społecznikiem. Odniesiony Srebrnym Krzyżem
Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego
Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju
Województwa Poznańskiego”.

W Zmarłym tracimy prawego człowieka, nie-
zawodnego przyjaciela i serdecznie lubianego
kolegę.

Cześć Jego pamięci!
KOLEDZY
z Zespołu Adwokackiego nr 1 w Rawiczu

Dnia 5 czerwca 1976 r. po trudnym i pracow-
itym życiu przestało bić serce naszej najlepszej
i najukochańszej matki, teściowej i babci, sp.
LUDWIKI ZGAIŃSKIEJ
nauczycielki
Szlachetna, dobra i mądra pozostanie na zaw-
sze w serdecznej pamięci kochającej ją

RODZINA

Pogrzeb odbył się w środę, 9 bm. na cmenta-
rze we Wronkach. 630g

Dnia 14 czerwca 1976 roku zmarł najukochań-
szy mąż, ojciec, teść i dziadek
JOZEF WYSOCKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzi-
nie 10.25 z cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Uprzejmie wprasza się
o nieskładanie kondolencji.

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarł nagle w wieku
lat 51, mój ukochany mąż, ojciec, sp.
KAZIMIERZ GASZTECKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona
żona z dziećmi

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że od-
szedł od nas nagle przeżywszy 38 lat, sp.
MIROSLAW JACKOWIAK
mój ukochany mąż, nasz tatuś, syn, zięć, brat,
szwagier, wujek, człowiek wielkiego serca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 17
na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Puszczykowo, ul. Przyszkołna 10. 1080g

W dniu 11 czerwca 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 57
JADWIGA SOBIESIAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzi-
nie 14 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Cześnikowska 7. 1081g

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza kochana ciocia, sp.
HELENA JANDER
lat 88.
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. 1976 r. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
siostrzeńcy z rodzinami

Ul. Mogileńska 42. 1494-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, namaszczone Olejami św., prze-
żywszy lat 86 nasza najukochańsza mama, te-
ściowa i babcia, sp.
KAZIMIERA KALUŻA
z domu Sibora
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 17
na cmentarzu na Starołęce.

Pogrążona w smutku
RODZINA

Ostędie Jagiellońskie 50 m. 12.
dawniej Polna. 980g

Dnia 11 czerwca 1976 roku zmarł
ALEKSANDER HRYNIEWICZ
dr weterynarii
Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzi-
nie 18 na cmentarzu w Naramowicach.

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

W dniu 11 czerwca 1976 r. odszedł od nas
nasz drogi ojciec, teść, brat i dziadek, sp.
STANISŁAW LUTOMSKI
mistrz malarski
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, członek ZBoWiD, Cechu Rze-
miosł Budowlanych, Polskich Zespołów Śpiewa-
czych, Towarzystwa Polsko-Włoskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o go-
dzinie 16 w Swarzędzu na starym cmentarzu.

W smutku pogrążona
dzieci i rodzina

Dnia 12 czerwca 1976 r. odszedł niespodzie-
wanie po pracowitym życiu, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 68 najdroższy
mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
JAN KOPACZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Poznańska.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza najdroższa mamu-
sia, siostra, babunia i teściowa
JANINA PUKACKA
z domu Wojtysiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, syn,
brat, szwagier, zięć i wujek
HENRYK BŁASZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Grochowska 87c m. 7. 1492-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zakończyła swój pra-
cowity żywot, namaszczone Olejami św.,
przeżywszy 71 lat nasza najukochańsza mama,
teściowa, babcia, siostra, szwagierka, bratowa
i ciocia, sp.
ANIELA ZOŁOTAREWICZ
z domu Jędraszewska
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzi-
nie 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
synowie z rodziną

Ul. Garbary 42 m. 1. 1499-U3

W dniu 13 czerwca 1976 r. zmarła moja naj-
droższa żona, nasza ukochana matka, te-
ściowa i babcia, sp.
JANINA SOŁTYSIAK
z domu Strykowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15
na cmentarzu w Pawłowicach, woj. leszczyń-
skie.

W największym smutku pogrążona
RODZINA

W dniu 14 czerwca 1976 roku zmarła moja
kochana żona, matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 71, sp.
JADWIGA OLBRICH
z domu Kwiatkowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Dnia 13 czerwca 1976 r. zmarła przeżywszy
lat 88, namaszczone Olejami św., nasza uko-
chana mama, teściowa, babcia i prababcia
JÓZEFA MAŁOLEPSZA
z domu Salata
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 9.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Nad Potokiem 21 m. 2.
dawniej ul. Wawrzyńska 7/10. 1501-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarł w wieku
69 lat po ciężkich cierpieniach nasz ukocha-
ny ojciec, teść i dziadek, sp.
JAN KONEWKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Płowiecka 13 m. 3. 1497-U3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza kochana żona, matka,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 81 lat
KATARZYNA NOWAK
z domu Jakubiak
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzi-
nie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Chudoby 21 m. 8. 1503-U3

Dnia 13 czerwca 1976 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 63, mój najukochańszy mąż,
nasz najtrojszy ojciec, teść, brat, szwagier
i wujek, sp.
ZDZISŁAW STYCIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Owsiana 32 m. 5. 1136g

TEATRY

POZNAN — OPERA — g. 19 „Cyrulik sewilijski”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI — g. 19.30 „Derby w pałacu”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
STARY RYNEK — g. 21 „Światło i dźwięk”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Wesoły współnik”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramiki: „Dziewczy na na miotle”; Noteć: „Troje ze skrzydlatego pułku”.
CZARNKOW: „Brogi chłopiec”.
GNIEZNO Lech: „To niemożliwe”.
Polonia: „Morderstwo w Orient Expressie”.
GORA: „Trzej muszkieterowie” i „Romans jakich wiele”.
JAROCIN: „Wspaniały mężczyzna” i „Mania wielkości”.
JASTROWIE: „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
KALISZ Oaza: „Ostatni skok gangu Olsena”; Kosmos: „Ikar”; Stylowe: „Pozwólcie im żyć”; „Trzej muszkieterowie” i „Policjanci”; Syrena: „Dzień Szakala”.
KEPNO: „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
KŁODAWA: „Dziewczyna i auto”.
KOŁO: „Samotny detektyw McQ”.
KONIN Centrum: „Morderstwo w Orient Expressie”; Górnik: „Ostatni skok gangu Olsena”.
KOSCIAN: „Przyjaciele Eddiego”.
KROTOSZYN: „Nie ujdzie ci to płazem”.
KRZYŻ: „Dwaj ludzie z miast”.
LESZNO: „Z podniesionym czołem”.
NOWY TOMYŚL: „Zagłada Japonii”.
OBORNIKI: „Nieśmiertelni”.
OSTROW: „Konikrady” i „Pocztówka z polnymi kwiatami”; Słońce: „Handlarz bronia” i „To niemożliwe”.
OSTRZESZÓW: „Jak utopić doktora Mrazka”.
Piła: „Z podniesionym czołem”; Iskra: „Miłość w godzinach nadliczbowych”; Sokół: „Nie poskromieni hajducy”.
PLESZEW: „Drzewo bez korzeni”.
RAWICZ: „W upalną noc”.
SŁUPCA: „Ucieczka gangstera”.
SREM Klubowe: „Mocne uderzenie”; „Trzecia córka”; Słonko: „Spółniac miłość”.
ŚRODA: „Dziewczeta jak iskry”.
SYCOW: „Noce i dnie” cz. I i II.
SZAMOTUŁY: „Przeznaczenie ma na imię Kamila”.
TRZCIANKA: „Pojedynek potworów”.
TUREK: „Miasta i lata”.
WAŁCZ: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stał na kście”.
WĄGORZEW: „Noce i dnie” cz. I i II.
WIERUSZÓW: „Noce i dnie” cz. I i II.
WRZESNIA: „Czy pasujemy do siebie”.
WSCHOWA: „Ostatnie spotkanie”.
WYRZYSK: „Po prostu żołnierz”.
ZŁOTÓW: „Doktor Mladen”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Pieśni i przysłówki weselne z różnych regionów Polski; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Niezapomniane stronie”; „Pamiętniki” J. Chryzostoma Pasika; 10.40 Zespół „Jazz Carriers”; 11.12 Muzyka polska; 11.30 Rzeszowski koncert; 12.25 Duety operetkowe; 13.00 Muzyka; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Graja ork. lud. zagranicznych na radiofonii; 14.00 Różne arie, różne głosy; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Żołnierski koncert żywe; 16.00 U przyjaciół; 16.11 Nagrania płytowe wytwórni „Tonpress”; 16.30 Aktualna kulturalna; 16.35 Złote gody Polskiego Związku Chórów i Orkiestr; 17.00 Rep.; 17.10 Radiokurier; 17.20 Wielki konkurs olimpijski; 17.30 Paśda polskiej piosenki; 17.45 Muzyka i Aktualna; 18.30 Przebieg sprzed lat; 20.05 Śpiewa J. Polomski; 20.25 Koncert żywych miłośników muz. poważnej; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Graja Marek i Wacek; 22.30 Biuro Listów odpowiedzi; 22.40 Mini recital piosenkowski; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session — aud. R. Waschko.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Artysci radzieccy — miłośnikom operetki; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9. Na fortepianie A. Waltera z 1785 r. utwory A. Mozarta gra Gorg De mus; 9.40 Dla przedszkoli: „Czerwone zagadki” — słuch.; 10. Radioforum; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11. Gra zesp. „Soliści z Zagrzebia”; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Od Tatr do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Z pierwszej ręki” — artykuły i reportaże; 12.45 Stare instrumenty wciąż żywe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie samby; 14.10 Wieceł, lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Stare instrumenty wciąż żywe; 15. Radioferie; 15.40 Studio Słonecznik; 16. Śpiewa Chór Dziewcząt — Wrocławskie Skowronki Radio; 16.10 PKO — twój bank — twój doradca; 16.25 Mel. z muzyki; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17. Suita z ba-

„Sonda — 76”

Takim tytułem opatrzone konkurs fotograficzny ogłoszony przez Trzciański Dom Kultury. Jego założeniem było ukazanie w formie artystycznej przejawów życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego oraz krajobrazu woj. pilskiego. Konkurs spełnił swe zadanie. Aż 21 autorów nadesłało 96 zdjęć.

W tych dniach w TDK przy ul. Mochnackiego 1 otwarto wystawę pokonkursową. Wcze-



Na zdjęciu: praca Henryka Króla z nagrodzonej grupy „Queer-3”. Tytuł cyklu — „Ziemia”.

śniej jury dokonało oceny na desianych fotografiach i rozdzieliło nagrody. Pierwszą otrzymała za zestaw prac Trzciańska Grupa Fotograficzna „Queer-3”, II — Maria Król z Trzciańki za zestaw pt. „Trzciańska Grupa Teatralna”, natomiast trzy trzecie nagrody przypadły — Wiktorowi Francyszynowi, Andrzejowi Tychańskiemu (oba z Trzciańki) oraz Bogusławowi Brzeźniakowi z Trzciańki. W ekspozycji znalazło się ponad 60 zdjęć wybranych przez sąd konkursowy.

Wystawa trwać będzie w Trzciańce do końca bm., natomiast w lipcu eksponowana będzie w Wojewódzkim Domu Kultury w Pile, zaś w ciągu sierpnia i września w innych filiach WDK woj. pilskiego.

Współorganizatorami konkursu były: WDK w Pile, Urząd Miasta w Trzciańce, WRZZ, Federacja SZMP, redakcja „Ziemi Nadnoteckiej”, Wojewódzki Zarząd GS oraz RSW „Prasa — Książka — Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki. (c)

ODPOWIADAMY

Stała czytelniczka z Wrześni. — W opisanej sprawie powinna Pani postarać się o Poradnię „K” o skie rowanie do specjalisty w Poznaniu. (1917)
Jadwiga N. Blenna. — Radzimy zwrócić się do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu, al. Stalingradzka 18. Tam otrzyma Pani wszelkie informacje. (1847)
L. K. Rogóżno. — Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego mieści się w Warszawie, ul. Nowy Świat 49. (1739)
Stali przyjaciel „Głosu”. — Do datki do emerytury w wysokości 1 procent podstawy jej wymiaru przysługują za każdy przepracowany rok, powyżej 20 lat pracy w Polsce Ludowej. Dodatek ten nie może być wyższy aniżeli 10 procent. (1776)

letu „Cudowny Mandaryn”; 17.20 Fragn. prozy E. Nizurskiego; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Na każde pytanie odpowiedź; 18.40 Śladem niewzruszonych miliardów; 19. Rep. z I Ogólnop. Festiwalu instrumentów i kapel ludowych — Nowy Targ 76; 19.30 „Zbliżenia 27” — magazyn literacki; 20.20 Wieczorne rodaków rozmowy; 21. Ze świata opery; 21.50 Co pisać o muzyce; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz — twórca i społeczeństwo; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Stare instrumenty wciąż żywe.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9. „Lewie pieniądze” — odc. pow.; 9.10 „Pieśni z kołowrotka” — Suita Zespołu Collegium Musicum; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11. Życie rodzinne; 11.30 Instrumenty jazzu — flet; 12.25 Za kierownicą; 13. Półtoraka z rozrywki; 13.50 „W cieniu malwy” — odc. pow. E. Nowackiej; 14. Lato w Filharmonii; 15.10 Dwa razy trzy — pojedynek muzyczny; 15.30 „Zona marynarza” — rep.; 15.45 Dixieland z Leningradu; 16. Rozsyfrowujemy piosenkę; 16.20 „Pod dobrą datą” — gra Kwartet Zbigniewa Namysłowskiego; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Radiowy klub olimpijski; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — „W sto lat później”; 19.35 Opera tygodnia — Rosini „Elizbieta — królowa Anglii”; 19.50 „Lewie pieniądze” — pow.; 20. Konsonanse i dysonanse; 20.40 „Chwila samotności” — gra Ork. Gary Mac Fraland; 20.50 „Stoi-

Pięciolatka pilskiego rolnictwa

Więcej pasz — więcej mięsa i mleka

W miarę poszukiwań rezerw jawia się coraz nowsze możliwości podnoszenia produkcji rolniczej. Pomagają w tym zdobyte doświadczenia i wiedza. Np. w gminie Kaczory w woj. pilskim, znanej z wysokiej towarowości, wydawałoby się, że niełatwo będzie znaleźć dodatkowe rezerwy. Tymczasem penetracja gospodarstw podczas tegorocznego powszechnego przeglądu gmin wykazała, iż w pomieszczeniach inwentarskich rolników można pomieścić znacznie więcej, niż obecnie, zwierząt hodowlanych. W znanej z dobrego poziomu gospodarowania gminie Lipka stwierdzono znaczne dysproporcje pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami. Przyczyna — różne kwalifikacje rolników. Także SKR-y w Siedliszku i Trzciańce mogłyby uzyskać znacznie wyższe plony, gdyby przestrzegały terminów zabiegów agrotechnicznych i zbiorów.

Te oraz inne przykłady przytaczali z trybuny dyskusji podczas niedawnego plenum KW PZPR w Pile, poświęconego rozwojowi rolnictwa w obecnym 5-leciu. Uważa się, że świadczą o tym, iż sami mieszkańcy wsi dostrzegają szanse poprawy gospodarności, wskazując kierunki lepszego działania.

Program intensyfikacji pilskiego rolnictwa jest szeroki. Opracowany został na podstawie wniosków z analizy sytuacji z władzami i mieszkańcami gmin oraz oceny stanu posiadania — z możliwościami inwestycyjnymi, organizacyjnymi, kadrowymi.

Do pierwszoplanowych spraw w warunkach województwa pilskiego należy uprządkowanie stosunków własnościowych w gospodarce chłopskiej z uwzględnieniem procesu starzenia się rolników bez następców. Ponad 6 procent użytków rolnych przejętych będzie w tej 5-lacie przez państwo w zamian za renty, nie spłacone zadłużenia oraz w drodze wykupu. Dla zapewnienia szybkiego i racjonalnego zagospodarowania gruntów przez jednostki uspołecznione, na szeroką skalę prowadzone będzie scalanie gruntów i ich wymiana. To wszystko stworzy dopiero mocne podstawy do intensyfikowania najbardziej typowej dla tego województwa gospodarki: rozwoju bazy paszowej i hodowli zwierząt.

Gospodarka żywnościowa określa szczególne znaczenie produkcji zbóż i pasz. Dążymy do maksymalnego uniezależnienia się od importu tych produktów. Województwo pilskie, dysponujące ponad 92 000 ha użytków zielonych (22 proc. ogólnego arealu użytków rolnych), ma wielką szansę stania się niemal samowystarczalnym, paszowym za granicą. Ogromne rezerwy

można wyzwolić przez poprawę stosunków wodnych, wzrost nawożenia, racjonalną pielęgnację i eksploatację łąk i pastwisk. Dotychczas tylko jedna trzecia tego arealu uprawiana jest intensywnie i daje ponad 85 kwintali siana z hektara. A przecież nie jest to jeszcze szczyt możliwości.

Straty ponoszone wskutek niewłaściwej gospodarki na użytkach zielonych są znaczne. Gdyby łąki były należycie eksploatowane, mogłyby wyżywić o 13 procent bydła więcej niż obecnie! W obecnym 5-leciu musi nastąpić więc radykalna zmiana w sposobie pielęgnacji oraz użytkowania łąk i pastwisk. Związane to jest z przejęciem części użytków zielonych — zwłaszcza w dolinie Noteci — przez jednostki uspołecznione oraz z rozwojem gospodarstw specjalistycznych, gwarantujących intensywnie ich wykorzystanie.

Wzrost ilości pasz pozwoli zwiększyć pogłowie zwierząt, przede wszystkim bydła, wiąże się jednak z rozwinięciem nowoczesnych metod konserwacji pasz. Ich zasoby gromadzić się będzie w postaci siana, kiszonek i suszu.

Racjonalna gospodarka paszowa, a więc także uprawa wysokowydajnych gatunków

roślin (kukurydza, buraki cukrowe i półcukrowe), siew po plonów — pozwolą na uzyskanie w tym 5-leciu takiej ilości pasz, która zaspokoi co najmniej 60 procent potrzeb województwa, zmniejszając tym samym jego zapotrzebowanie na pasze treściwe. Pozwoli także wyrównać opóźnienia w pogłowiu bydła, które obecnie jest mniejsze od średniej krajowej. Ponieważ maleć będzie liczba gospodarstw chłopskich, obowiązek wyrównania tych ubytków spoczywać będzie na sektorze uspołecznionym.

Tworzenie zrzeszeń przedsięwzięcia PGR-owskich, rozwój kooperacji i specjalizacji, integrowanie rolnictwa — oto najważniejsze warunki, które sprzyjać będą pomyślnej realizacji pilskiego programu. Zakończona niedawno inwentaryzacja zasobów gmin przyczyni się do określenia form zagospodarowania wykrytych rezerw we wszystkich sektorach gospodarki. Nigdzie bowiem nie jest tak dobrze, że nie może być lepiej. Przekonują się o tym sami rolnicy, którym pogłębianie kwalifikacji pozwala dostrzec nowe perspektywy zawodowe.

ZOFIA DOHNKE

Hobbyści z Leszczyńskiego

Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne utworzyło koleijną sekcję, która skupia hobbyistów-zbieraczy. Do sekcji należy obecnie zaledwie garstka leszczyńskich hobbyistów, dlatego pragną oni za pośrednictwem naszych łamów nawiązać kontakt z wszystkimi posiadaczami zbiorów ciekawych przedmiotów (druków, rycin itp.), mieszkającymi na terenie województwa leszczyńskiego. W listopadzie i grudniu tego roku, pod patronatem LTK hobbyści zamierzają zorganizować wielką wystawę zbiorów będących w posiadaniu zbieraczy Leszczyńskiego (z wyłączeniem jednak zbiorów filatelistycznych, które będą tematem oddzielnych ekspozycji).

Sekcja zbieraczy apeluje zatem do wszystkich hobbyistów o zgłoszenie ich zbiorów do organizatorów wystawy, pod adresem: LTK, Wojewódzki Dom Kultury w Lesznie, ul. Narutowicza 69.

Dotychczas chęć wystawienia swoich zbiorów zgłosiło kilkanaście osób, m. in. Józef Frach z Jezierzyc Kościelnych posiadający kolekcję medali i exlibrisów, Adam Ziętek z kolekcją miniaturowych samochodzików, Zbigniew Gryczka ze zbiorom druków leszczyńskich i odznak.

Wystawa odbędzie się w salach Muzeum Regionalnego w Lesznie. (tt)

W sierakowskiej stadninie

Państwowe Stado Ogierów w Sierakowie jest już od dawna dobrze znane miłośnikom jeździectwa i znanom koni, a od czasu gdy Sieraków dzięki swemu malowniczości położeniu na skraju Puszczy Noteckiej stał się modny — znaczna liczba wczasowiczów zawiązała znajomość ze Stadem. Dla jednego był to tylko spacer po zabytkowych stajniach, dla innych pobyt na zawodach jeździeckich, organizowanych przez PSO, a dla niektórych pierwsze próby wejścia w arkaną trudnej sztuki jeździeckiej. Są też tacy, którzy stali się bywalcami Stada i goszczą tu już co roku.

Sierakowskie Stado Ogierów istnieje już prawie 150 lat. Założone zostało w 1829 roku i jest najstarszym Stadem Ogierów w Polsce. Położone na wschodnim skraju miasteczka nad brzegami Warty, ulokowane w starych, zabytkowych podczerwieniach z XVII wieku otoczonych pięknym parkiem stajniach — może śmiało pretendować do miana jednego z najpiękniejszych tego typu obiektów w Polsce.

W początkowym okresie swe go istnienia Stado liczyło niewiele ponad sto sztuk. W okresie międzywojennym liczba ta wzrosła do 150 koni. Druga wojna światowa spowodowała znaczne straty. Zaginęła prawie cała dokumentacja tak

ważna w hodowli, część koni zarekwirowało wojsko, część uległa rozproszaniu w terenie, a w 1945 roku całe Stado ewakuowano do Niemiec. Dzięki ofiarności ewakuowanych razem ze stadem pracowników zdołano zaraz po wojnie wznowić pracę z minimalnymi stratami. Konieczność szybkiego rozwoju rolnictwa spowodowała duże zapotrzebowanie na siłę pociągową, a w pierwszych powojennych latach stanowiły ją przede wszystkim konie. Po trzeby te ukształtowały początkowo typ konia silnego, masywnego.

Obecnie stado kierowane przez inżyniera Kazimierza Nowickiego liczy ponad 170 koni, są to przede wszystkim ogiery rasy wielkopolskiej, kilkanaście ogierów pełnej krwi angielskiej oraz kilka angloarabów. Z ogierów stada, poza stadninami, korzystają rolnicy indywidualni województw polskiego, zielonogórskiego, częstochowskiego i wrocławskiego.

Duże znaczenie ma eksport prowadzony od trzech lat przez istniejący przy PSO Zakład Treningowy Koni Ekspertów. Zakład ten, przeprowadza trening sportowy kupowanych od indywidualnych hodowców koni wierzchochych, przed sprzedażami ich odbiorcom zagranicznym. Zysk ze sprzedaży w ubiegłym roku wyniósł 3,5 mln złotych.

Inny aspekt, może już nieco ubocznej działalności Stada, to eksport. Sierakowska sekcja LZS ma swoje wielkie sukcesy. Henryk Demski, obecnie masztalerz w Zakładzie Treningowym, zdobył tytuł wicemistrza Polski w skokach. Tacy

zawodnicy jak Paszel, Tubacki, czy Czapański wielokrotnie zwyciężali w poważnych imprezach jeździeckich. Wiele z nich do dziś nie rozstało się z końmi, pozostając pracownikami Stada.

Co roku latem odbywają się, ściągające rzesze widzów, konkursy skoków, a sierakowskie biegi myśliwskie, tzw. „Hubertus” znane są wśród amatorów tego sportu w całym kraju. Pięć z nich do dziś nie rozstało się z końmi, pozostając pracownikami Stada.

Stadu, które już z powodzeniem działa tyle lat, można by czytać dalszych sukcesów w miedrze prowadzonej pracy. W porę bowiem zrozumiano, że koń stopniowo będzie zanikał jako siła robocza, stając się z czasem obiektem sportu wysocy i szeroko pojętej rekreacji.

ANNA HANTER

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język polski, 1.36 — Centkiewiczowie: „Do wszystkich, do wszystkich”; 6.30 — TTR — Matematyka — powt. wiadom.; 7.30 — „Brygady Tygrysa” — ostatni odc. filmu ser. prod. franc. „Proch i kule” (kol.); 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Przed ekranem; 17.30 — „Wielka woda” — program popularno-naukowy; 18.05 — Studio Telewizji Młodych; 18.55 — Sami o sobie — program publ.; 19 — Program publicystyczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sport (kol.); 20.25 — Przypomnijmy, radzimy; 20.30 — „Parasyse Mohikanie” — odc. I ser. filmu prod. CSRS (kol.); 21.20 — „Świat i Polska”; 22.05 — Dziennik (kol.); 22.20 — „Odgłosy wiosny” — program muzyczny-dialektowy; 22.45 — Lektury „Pegaza” (kol.).
PROGRAM 2: 16 — Język niemiecki, 1.30 — Kurs podstawowy; 16.30 — „Malarstwo i film” — Franciszek Starowieyski i Waldemar Świerzy (kol.); 17.20 — Kino letnie: „Czerwone i złote” — film fab. prod. polskiej; 19 — Telekop; 19.10 — Teleekran; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sport (kol.); 20.25 — Wtorek Melomana; 21.30 — „24 godziny” (kol.); 21.40 — Teatr TV: „Faust” J. Goethego.



Fot. J. Małecki